ks. Marek Studenski

Katecheza dla uczniów gimnazjum

Temat: Współczesne środki przekazu pomocą w drodze do prawdy

Cele:

- kształtowanie postawy poszukiwania prawdy w życiu i otwarcia na jej przyjęcie
- ukazanie środków społecznego przekazu jako pomocy w docieraniu do prawdy
- kształtowanie umiejętności krytycznego odbioru treści medialnych
- rozwijanie umiejętności twórczego korzystania ze środków społecznego przekazu
- uczenie się odpowiedzialnego rozporządzania czasem

Metody: pogadanka, opowiadanie, praca z tekstem, metody aktywizujące
Formy pracy: zajęcia zbiorowe i praca w grupach
Środki dydaktyczne: tygodniowe repertuary programów telewizyjnych na cały tydzień z różnych czasopism

1. Wprowadzenie

- Katecheta rozpoczyna od następującego opowiadania:
  - *Legenda o Janie Gutenbergu z Moguncji, wynalazcy druku, mówi, iż kiedy już miał swój pomysł wcielić w życie, pewnej nocy usłyszał we śnie ostrzeżenie. Nieznany głos szeptał doń natarczywie: – Ludzie użyją twojego wynalazku do głoszenia oszczerstw, kłamstw i pomówień. Będą nim gorszyć i przywodzić niewinnych do zguby...*
    Rankiem, bez wahania, ujął w dłoń ciężki młot i porozbijał do szczętu wcześniej przygotowane czcionki. Ale następnej nocy znów miał sen.
    – Dzięki temu, co wymyśliłeś, Dobra Nowina dotrze na krańce ziemi – mówił inny, ciepły głos. Rano pozbierał okruchy czcionek. Naprawił je, odlał na nowo, wrócił do życia. Pierwszą odciśniętą przezeń księgą było Pismo święte.
    (www.ambonka.blogspot.com)

- Prowadzący zajęcia prosi uczniów, by wymienili te spośród współczesnych środków przekazu, z których najczęściej korzystają. Nazwy podanych mediów umieszczone zostają na tablicy w formie rankingu najpopularniejszych środków medialnych.

- Uczący prosi młodzież o określenie, w jakim stopniu każdy z podanych środków przekazu jest interaktywny i umożliwia korzystającemu zabranie głosu i współtworzenie treści.

2. Rozwinięcie

- Katecheta dzieli klasę na 5 grup. Każda z nich otrzymuje tekst artykułu o amerykańskiej stacji telewizyjnej EWTN **(Załącznik 1)**. Po lekturze całego tekstu poszczególne grupy mają za zadanie przygotowanie krótkich wypowiedzi na 1 z podanych tematów:

  - Grupa 1: Krótka historia powstania telewizji EWTN
  - Grupa 2: Cechy charakteru założycielki EWTN – matki Angeliki
  - Grupa 3: Cel telewizji EWTN
  - Grupa 4: Środki finansowe, z których utrzymuje się telewizja
  - Grupa 5: Pozostałe media rozwinięte przez matkę Angelikę

- Wskazani przedstawiciele poszczególnych grup referują wyniki wspólnej pracy. Katecheta może posłużyć się fragmentem filmu z udziałem matki Angeliki, założycielki EWTN (www.ewtn.com).

- Uczniowie pozostają w grupach. Katecheta rozpoczyna pogadankę dotyczącą znaczenia środków społecznego przekazu. Odpowiedzi nanoszone są na tablicy w postaci „słoneczka".

- Prowadzący wręcza poszczególnym grupom kartę pracy **(Załącznik 2)**. W prawej rubryce tabeli należy wpisać, jakie trudności mogą wiązać się z korzystaniem ze środków społecznego przekazu w związku z podanymi faktami (Odpowiedzi: **rubryka 1**: nadmiar informacji, szum informacyjny, poszukiwanie sensacji; **rubryka 2**: pozorne rozwiązywanie problemów, wizja

życia łatwego i przyjemnego, redukowanie człowieka do sfery cielesnej; **rubryka 3**: promowanie negatywnych wzorców, zatarcie różnicy pomiędzy rzeczywistością a światem wirtualnym; **rubryka 4**: manipulacja).

- Przedstawiciele grup referują wyniki wspólnej pracy. Prowadzący omawia trudności i wyzwania związane z korzystaniem ze środków społecznego przekazu.

- Uczący przytacza słowa Jezusa: *Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi* (Mt 5, 37) i w ich kontekście porusza problem uwzględniania wartości prawdy w świecie massmediów.

3. Podsumowanie

- Katecheta rozdaje uczniom tygodniowy repertuar telewizyjny z różnych czasopism. Ich zadaniem jest podkreślenie zielonym kolorem trzech programów, które według nich warto obejrzeć i czerwonym kolorem – trzech, które w ich opinii nie są warte obejrzenia. Przedstawiając swoje propozycje, należy uzasadnić odpowiedź.

Załącznik I

Telewizja bez grosza

Na początku lat 80. XX w. matka Angelika, przełożona klasztoru Klarysek od Wieczystej Adoracji, zaczęła przekształcać przyklasztorny garaż w pierwsze studio telewizyjne. Jej budżet wynosił 200 dolarów, a wiedza na temat mediów ograniczała się do obsługi pilota od telewizora. Zakonnica nie miała biznesplanu, nie radziła się fachowców od mass mediów, nie zamówiła profesjonalnych ekspertyz. Wiedziała, że dzięki telewizji satelitarnej może dotrzeć z Ewangelią do milionów ludzi na całym świecie. I wierzyła, że właśnie tego chce od niej Bóg. Samo oświetlenie studia kosztowało kilkanaście tysięcy dolarów, a profesjonalna kamera kilkadziesiąt. Wszystkim sceptykom, którzy nie wierzyli w powodzenie religijnej telewizji, odpowiadała z nutą ironii: – Będę miała najlepiej oświetlony garaż w Birmingham.

Skąd uboga klaryska miała pieniądze? – Praca dla królestwa Bożego to mój problem, kasa to problem Pana Boga. Jeśli zajmę się tym, co do mnie należy, Bóg zrobi swoje – powtarzała. Pierwszą antenę satelitarną zamówiła, nie mając nawet dolara na koncie. Gdy ciężarówka ze sprzętem podjechała pod klasztor, kierowca nie zgodził się na rozładunek. Zażądał potwierdzenia wpłaty pierwszej raty w wysokości

600 tys. dolarów. Zakonnica nie miała pieniędzy. Wydawało się, że cały jej projekt runie. Poszła przed Najświętszy Sakrament. Po kilkunastu minutach wyszła z kaplicy, by odesłać kierowcę. Wtedy zadzwonił telefon. Miliarder, którego syn nawrócił się po lekturze książeczki napisanej przez matkę Angelikę, chciał ofiarować jej 600 tys. dolarów. Usłyszał tylko jedno pytanie: „Czy może pan przysłać te pieniądze jeszcze dzisiaj?".

Telewizja wystartowała 15 sierpnia 1981 r. Trwający cztery godziny dziennie program ograniczał się do konferencji nagrywanych przez matkę Angelikę oraz do starych religijnych filmów. Z tak ubogą ramówką telewizję EWTN oglądało niespełna 300 tys. osób. Dwa lata później zakonnica uruchomiła linię telefoniczną dla telewidzów, zaprosiła ludzi do studia i zaczęła prowadzić talk-show na żywo. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Dzięki temu kobieta w zakonnym habicie przyciągnęła przed telewizory miliony Amerykanów. Właściwie matka Angelika nie robiła przed kamerami niczego nadzwyczajnego. Siadała w fotelu i odpowiadała na pytania. Podczas jednego z programów wyznała: „Nie wierzę w puste obietnice tego świata. Wierzę w odpowiedzi. Wierzę, że odpowiedzi istnieją. Cała moja praca w telewizji polega na podpowiadaniu naszym telewidzom, gdzie te odpowiedzi można znaleźć". W 1987 r. EWTN zaczęła nadawać 24-godzinny program. Zakonnica zapowiedziała go w charakterystyczny dla siebie sposób: „Tym razem nie wyłączymy nadawania aż do czasu, gdy archanioł Gabriel zagra na swej trąbie. A może nawet nadamy to na żywo". Odważna decyzja szybko okazała się wielkim sukcesem. W ciągu tygodnia liczba widzów zwiększyła się z dziesięciu milionów do ponad dwudziestu. Ale dla charyzmatycznej zakonnicy było to wciąż za mało.

W 1990 r. matka Angelika otworzyła katolicką radiostację. O swoich planach dyskutowała z Janem Pawlem II. Podczas jednego ze spotkań przedstawiła papieżowi wizję dotarcia z sygnałem radiowym i telewizyjnym do krajów Ameryki Południowej oraz Europy Wschodniej. Ojciec Święty zapytał: „A potem?". „Potem dotrzemy do Rosji" – odpowiedziała. „A potem?" – kontynuował papież. „A potem do Chin". – „A potem?" – zapytał jeszcze raz, śmiejąc się, że matce Angelice zaczyna brakować terenów, do których mogłaby wysłać Dobrą Nowinę. Dziś EWTN uchodzi za największą na świecie sieć mediów religijnych. Nadaje w językach angielskim, hiszpańskim, francuskim i niemieckim. Obok kilku stacji telewizyjnych i radiowych do EWTN należą także dwutygodnik „National Catholic Register" oraz portal internetowy. (ks. Piotr Studnicki, Telewizja bez grosza, „Gość Niedzielny" 30/2012)